

# Dybowska, Bożena

---

## Alicja Jakubowska

---

Almanach Muzealny 6, 490-491

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ALICJA JAKUBOWSKA



Urodziła się w Białymstoku 12 grudnia 1930 r.

Jej rodzicami byli Janina z Kreme-rów i Stefan Wojciechowski. Wybuch wojny przyniósł rodzinie p.p. Wojciechowskich dramatyczne przeżycia. Ojciec został wzięty do niewoli przez Armię Radziecką w 1939 r. i zamordowany w Twerze w 1940 r. W kwietniu 1940 r. 9-letnia Ala wraz z matką została wywieziona do Kazachstanu w ZSRR.

Po niezwykle ciężkiej, trwającej 6 tygodni podróży w bydłym wagonie dotarły do Pawłodaru, a stąd samochodami ciężarowymi do kołchozu Bobrowa nad Irtyszem. Przydzielono je razem z inną polską rodziną do rodziny kazachskiej zajmującej jedno niezwykle brudne, rojące się od karaluchów pomieszczenie.

Po miesięcznym pobycie w tych prymitywnych warunkach obie polskie rodziny zostały przeniesione do rosyjskiego kołchozu oddalonego ok. 60 wiorst od Omska, gdzie było nieco lepiej i czystiej. Mieszkaniem okazała się ziemianka. Warunki były jednak bardzo ciężkie, brakowało żywności i właściwie wszystkiego. Wodę do picia trzeba było nosić na koromysłach (drewnianym wygiętym patyku, na którego końcach zaczepiano 2 wiadra) z rzeki Irtysz. Trudny do zniesienia był klimat kontynentalny: latem temperatura dochodziła do plus 50 stopni w dzień a zimą spadała poniżej 40 stopni. Pracować w kołchozie musieli wszyscy, nawet dzieci. W tych warunkach Alicja z matką przetrwały 6 lat.

W czasie pobytu w kołchozie Bobrowa Ala uczęszczała do rosyjskiej szkoły podstawowej. Nauczycielem był arystokrata, wysokiej rangi były oficer carski Timofiej, zesłany jeszcze przed rewolucją. Stąd Alicja nabyła doskonałą znajomość pięknego, literackiego języka rosyjskiego.

W 1945 r. mama Alicji dowiedziała się, że niedługo odchodzi ostatni transport do Polski i że Polacy z innych rejonów już wyjechali. Cudem udało jej się zabrać córkę i razem z inną polską rodziną dołączyć do transportu. Po miesięcznej podróży znalazły się w Polsce, w Białymstoku. Tu Alicja podjęła naukę i po zdaniu matury, rozpoczęła studia na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ukończyła w r. 1956 uzyskując tytuł magistra filologii polskiej.

W 1957 r. rozpoczęła pracę w Dziale Naukowo-Oświatowym Muzeum Historycznego m.st. Warszawy jako asystent, następnie adiunkt, kustosz, starszy kustosz, a od 1972 r. kierownik Działu.

W 1960 r. wyszła za mąż za dr. med. Ryszarda Jakubowskiego.

W 1973 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało Alicji Jakubowskiej stypendium doktoranckie UNESCO z zakresu muzealnictwa na Moskiewskim Państwowym Uniwersytecie im. M.W. Łomonosowa. Alicja Jakubowska obroniła pracę doktorską z wyróżnieniem i decyzją Wyższej Atestacyjnej Komisji przy Radzie Ministrów SSSR otrzymała 16 maja 1978 r. dyplom doktora nauk historycznych.

Praca w Dziale Oświatowym (obecnie Edukacyjnym) jest bardzo zróżnicowana. Tak też wyglądała praca Alicji Jakubowskiej. Przez 17 lat (nie będąc jeszcze kierownikiem Działu), kierowała bardzo sprawnie Studium Wiedzy o Warszawie, które cieszyło się dużym zainteresowaniem warszawiaków.

Oprowadzała po Muzeum różnorodne grupy zwiedzających: szkoły podstawowe, średnie, studentów, pracowników naukowych, a także cudzoziemców, wśród których znajdowali się zarówno zwykli turyści, jak i dyplomaci oraz przedstawiciele różnych zawodów. Przy oprowadzaniu tych jakże różnych grup należało, oprócz udzielenia podstawowych wiadomości, zwrócić uwagę na zainteresowania uczestników zwiedzania, starając się jednocześnie unikać przeładowania nadmiarem informacji. Alicja Jakubowska robiła to nadzwyczaj umiejętnie. Ponadto, ze względu na doskonałą znajomość języka rosyjskiego, na nią spadał obowiązek oprowadzania większości grup rosyjskojęzycznych, w tym wszystkich delegacji państwowych różnego stopnia oraz przedstawicieli dyplomatycznych. Było to zadanie w okresie PRL-u wysoce odpowiedzialne. Alicja Jakubowska wywiązywała się z niego wzorowo. Nigdy nie unikała ani nie przemilczała żadnych trudnych czy niewygodnych w tamtych czasach tematów i wydarzeń z naszej historii, nie narażając jednak dyrekcji Muzeum na ewentualne przykrości.

W czasie 30-letniej pracy w Muzeum wygłosiła ok. 1000 wykładów, pogadanek i prelekcji, udzielała licznych wywiadów i konsultacji dla prasy, radia, nauczycieli, studentów, uczniów, cudzoziemców, Polonii itp.

Prowadziła również lekcje muzealne dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

Pracowała i współpracowała przy realizacji licznych wystaw. Największe to: *Powstanie Warszawskie w fotografii i pamiątkach* zorganizowana w 25. rocznicę Powstania i druga pod tym samym tytułem, tylko znacznie obszerniejsza, zorganizowana w 35. rocznicę Powstania. Ponadto przygotowała kilka mniejszych wystaw na ten sam temat dla różnych instytucji. Z innych wystaw należy wymienić ekspozycję kolekcjonerów warszawskich *Rara et curiosa*.

Jej Odejście w 1987 r. na emeryturę, na skutek pogarszającego się stanu zdrowia, nie oznacza zerwania kontaktów z Muzeum. O ile zdrowie jej pozwala, bywa w Muzeum na otwarciach wystaw czy okolicznościowych imprezach, utrzymuje stały kontakt z koleżankami i kolegami z pracy.